

## ANALITYCY RYNKU PALIW Z OPTYMIZMEM PATRZĄ NA PRZYSZŁY TYDZIEŃ - MOŻLIWE OBNIŻKI CEN

---

W przyszłym tygodniu możliwa jest nieznaczna obniżka cen paliw na stacjach benzynowych - oceniają analitycy. Wskazują na ostatni spadek cen ropy i chwilową obniżkę cen hurtowych w polskich rafineriach.

W ocenie portalu e-petrol.pl, ostatnie obniżki cen w rafineriach z pewnością na wielu stacjach benzynowych przyczynią się do zatrzymania tendencji wzrostowej, a na niektórych mogą przełożyć się na korektę cen w dół. Obniżki, jeśli nastąpią w najbliższych dniach, nie będą jednak duże. W ostatnich tygodniach właściciele stacji paliw, broniąc się przed ponoszeniem cen, obniżyli bowiem swój zarobek do najniższych w tym roku poziomów - argumentuje portal.

Jak ocenia BM Reflex, korekta cen ropy w dół i umocnienie złotego spowodowały spadek hurtowych cen paliw średnio o około 13 groszy na litrze i w tej sytuacji przyszły tydzień powinien przynieść spadek cen na stacjach o 3-5 groszy na litrze. Jednocześnie Reflex zaznacza, że na razie na rynku hurtowym potencjał do dalszych obniżek cen został wyczerpany.

Z szacunków e-petrol.pl wynika, że w przyszłym tygodniu średnia cena benzyny 95 będzie się kształtować w przedziale 5,37-5,50 zł za litr, oleju napędowego - 4,99-5,10 zł za litr, a litr autogazu powinien kosztować 2,10-2,17 zł.

Analitycy podkreślają, że na początku tygodnia doszło do przeceny ropy na rynkach, ale spadki nie utrzymały się długo i ceny wróciły w okolice 77 dol. za baryłkę. Według e-petrol.pl argumentów do droższych zakupów dostarczyły informacje na temat pogarszającej się sytuacji w Wenezueli, gdzie tankowce oczekują na załadowanie 24 mln ton ropy. Wenezuela przez gospodarcze załamanie ma coraz większy problem z realizacją zakontraktowanych dostaw surowca, co negatywnie wpływa na globalny bilans popytu i podaży na rynku naftowym.

Reflex przypomina z kolei, że co prawda USA zwróciły się oficjalnie do Arabii Saudyjskiej i największych eksporterów ropy naftowej o zwiększenie produkcji o milion baryłek dziennie, ale taki ruch ze strony OPEC wydaje się mało prawdopodobny, gdyż zapewne doprowadziłoby to do większego spadku cen, a o to kraje OPEC przez ostatnie miesiące wcale nie zabiegały.

ML/PAP